



# NIEDOBRZE JEST BYĆ NIEWOLNIKIEM MODY



Rozmowa z **Moniką Natorą**, właścicielką firmy Mona, projektantką

#### Ile lat zajmuje się Pani modą?

Projektantką chciałam zostać od zawsze, a przynajmniej odkąd sięgam pamięcią. Od zawsze rysowałam, malowałam, szkicowałam. Zanim nabrałam odwagi, by realizować własne wizje, wnikliwie zgłębiałam teorię mody we włoskiej szkole projektowania i konstrukcji ubioru w Rzymie. Po dyplomie skoncentrowałam się na kreowaniu własnej marki. To dało początek mojej firmie Studio Mody Mona założonej w 1999 roku. Teraz, patrząc na rzędy maszyn w mojej firmie i las osób, które przecież tworzą mój świat i dzięki którym istnieje moja marka, zastanawiam się, czy mogłabym bez tego żyć.

### Dlaczego za przedmiot swojej pracy obrała Pani akurat stroje wizytowe i wieczorowe?

Projektowanie sukni wieczorowych jest bardzo twórczym zajęciem. Daje możliwość stworzenia czegoś pięknego, czegoś, w czym kobieta będzie wyglądała bosko, bez względu na to, czy jest krągłych kształtów, czy też zniewalająco zgrabną istotą. Początkowo było to moim hobby, teraz stało się sposobem na życie.

### Skąd czerpie Pani inspiracje do nowych kolekcji?

Inspiracje czerpię, obserwując światowej sławy projektantów. To oni kształtują modę, wyznaczając trendy. Moja rola to wprowadzenie ich na polski rynek, dostosowując je do naszych realiów i potrzeb Polek, co w sumie daje niepowtarzalny styl mojej marce. Skupiam się nad interpretacją mody z perspektywy sezonu. Dzięki temu klientka, która kupuje produkt z Mony, może być spokojna – po pół, czy nawet po roku znów będzie mogła założyć daną kreację, bo ona wciąż będzie modna. Projektuję stroje, które ze względu na swój klasyczny krój posiadają stałą wartość, a nie są jedynie sezonowym hitem.

**NAJWAŻNIEJSZE JEST TO, ABY MIEĆ SWÓJ WŁASNY STYL I UBIERAĆ SIĘ W ZGODZIE ZE SOBĄ.**

### Co w modzie jest najważniejsze?

Najważniejsze jest to, by mieć swój styl i ubierać się zgodnie ze sobą. Nie należy przejmować się obowiązującą paletą kolorów, czy też bezkrytycznie przyjmować aktualnych trendów; niedobrze jest być niewolnikiem mody. Modą należy się bawić, choć z umiarem. Posługujemy się nią nie tylko po to, aby upiększać wygląd, ale też po to, by pokazać otoczeniu, że mamy dobry gust, oraz by podkreślić własną kreatywność.

### Jakie trendy w modzie zdominują polskie salony w sezonie jesienno-zimowym 2009/2010?

Elementem stroju wpisującym się w style i trendy na sezon jesienno-zimowy 2009/2010 są fantazyjne marszczenia, efektowne drapowania, futrzane dodatki, zwierzęce wzory oraz skórzane dodatki. To tak w ogromnym skrócie, ale to wszystko w połączeniu stworzy nam ponadczasową klasykę i elegancję. Kolekcja Mony w zimowej odsłonie to kombinacja wielu modowych retrospekcji. Utrzymana w ciemnych barwach z dominującą czernią, wiśnią, fioletem, granatem oraz złotem. Stroje posiadają czar, szyk i ekspresję, ale jak zawsze są wysmakowane i wyrafinowane. To po raz kolejny ukłon złożony elegancji w najwyższym wymiarze, to swoista wirtuozeria mody i klasyki. W ubraniach odnaleźć można inspiracje latami 80., a także wątki lat 60. Dominuje długość nieznacznie za kolano, ramiona odsłonięte, rękawy bufiaste, a dekolty są nawet z tyłu. Do tego rękawiczki i nakrycia głowy.

### Jakie plany na najbliższą przyszłość?

Od dwóch miesięcy w moim życiu pojawił się synek, który daje mi niezwykłą radość i siłę twórczą. Moim marzeniem jest zachowanie harmonii między życiem prywatnym i zawodowym. W najbliższej przyszłości chciałabym skupić się również na projektowaniu indywidualnym i obsłudze gwiazd.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: **Marta Schafler**

### Studio Mody Mona

ul. Rzemieślnicza 1, 26-110 Skarżysko-Kamienna  
mona@studio-mona.pl  
www.studio-mona.pl

